

# Cypis, Na disco poznałem ją

jesteś spełnieniem marzeń  
wciąż razem szukamy wrażeń  
a jak cie czuje, zaraz wariuje  
i się okazuje ze zakochany  
taka wyjątkowa, nietuzinkowa  
na wspólne życie zawsze gotowa  
nie śpimy po nocach, wysoko latamy  
ty i ja bardzo to kochamy

taki skarb każdy doceni  
nawet ogrodnik na tel zieleni  
piękna jak zawsze, cudna kochana  
choć tutaj do mnie to będziesz brana  
ty zwariowana robisz mi dobrze  
wiem bardzo dobrze, nikt się nie oprze  
masz to coś co mnei przyciąga  
chodź się ulatniać jak chmura z bonga

Na disco poznałem ją  
zapoznał mnie z tobą ziom  
szybko zakochałem się  
bo masz to co jara mnie

a gdy rozsypałaś się  
wtedy pozbierałem ci  
nie chciałem żeby widział ktoś  
bo kłopotów mam już dość

gdy leże samotnie czuje się okropnie  
powtarzam wielokrotnie – boję się że ciebie zabraknie  
wtedy umrę bo sił mi braknie  
dajesz mi siły, do działania  
gdy ze mna jesteś to nie ma spania  
masz mocny charakter, taki jak lubie  
kocham cie czubie w domu i klubie

o każdej porze ona pomoże  
prędszej na szyję pętle założę  
każdy kochać może  
nie zabronisz tego  
bo miłość to coś pięknego  
działa szybko, tak jak by stało  
z każdym miesiącem ciągle mi mało  
jak ja kochać, ona jest sobą  
choć zakręciła niejedną osobom

Na disco poznałem ją  
zapoznał mnie z tobą ziom  
szybko zakochałem się  
bo masz to co jara mnie

a gdy rozsypałaś się  
wtedy pozbierałem ci  
nie chciałem żeby widział ktoś  
bo kłopotów mam już dość

Na disco poznałem ją  
zapoznał mnie z tobą ziom  
szybko zakochałem się  
bo masz to co jara mnie

Na disco poznałem ją  
zapoznał mnie z tobą ziom  
szybko zakochałem się

bo masz to co jara mnie

a gdy rozsypałaś się  
wtedy pozbierałem ci  
nie chciałem żeby widział ktoś  
bo kłopotów mam już dość